

Anna Maria Jopek, P.S. I love You

List z wakacji piszę ci,
Zaczęłam na głębokiej wsi,
Dopisuję we Wrocławiu.

P.S. I love you.

Przez pogodę - dziwny traf -
Zniszczył mi deszcz szpinak i szczaw,
Sporo drobiu zmokło w szczawiu.

P.S. I love you.

Piszę ten list bez wielkiej nadziei,
Zgubiona we mgle,
Za oknem gwizd ekspresowej kolei,
Przyjedziesz nią? Nie, raczej nie.
Czas zabijam byle czym,
Czytam, jak padł antyczny Rzym,
Wiem już, kto to był Oktawiusz.

P.S. I love you.

Ważniejszych spraw nie tykam, kochanie,
W tym liście zza mgły,
Wystarczy mi zegara tykanie,
Co smutno tak czas mierzy mi.

Był tu ktoś z agencji CAF
I dla mnie wpływ przepłynął staw,
Zabawniejszych nie mam spraw już.

P.S. I love you.